

Załoga TOR w Lublinie używa do współzawodnictwa

LUBLIN (PAP)

Załoga lubelskich zakładów remontowo - montażowych Technicznej Obsługi Rolnictwa, która dzięki zobowiązaniom — podjętym dla uczczenia II Zjazdu Partii wykonała już roczny plan remontu traktorów w 121 proc., a plan produkcji części zamiennych — w 126 proc., wystosowała apel do wszystkich zakładów remontowych TOR o przyspieszenie i podniesienie jakości wykonywanych remontów. W apelu tym załoga TOR w Lublinie zwraca się również do traktorzystów, wzywając ich do racjonalnej i oszczędnej eksploatacji traktorów.

Min. W. M. Mołotow podejmował obiadem brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Edena

2 lutego minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow podejmował obiadem ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii A. Edena.

Na przyjęciu obecni byli również ambasador Wielkiej Brytanii w ZSRR W. Hayter, brytyjski wysoki komisarz w Niemczech F. Hoyer-Millar, główny doradca delegacji brytyjskiej F. Roberts i parlamentarny zastępca ministra spraw zagranicznych A. Natting.

Ze strony radzieckiej obecni byli A. A. Gromyko, J. A. Malik, W. S. Siemionow, G. N. Zarubin, G. N. Puszkina, A. A. Sobolew.

„Neues Deutschland“ o wyborach ogólnoniemieckich

BERLIN (PAP)

„Neues Deutschland“ omawiając sprawę wyborów ogólnoniemieckich wskazuje, iż „regim ukladów wojennych z Bonn i Paryża jest nie do pogodzenia z wolnymi wyborami ogólnoniemieckimi“.

Dziennik podkreśla doniosłość wolnych wyborów, które by dały narodowi niemieckiemu możność zdecydowania o swej przyszłości. Nie wystarczy sam fakt, że będzie się głosowało, aby można było mówić o wolnych demokratycznych wyborach — stwierdza „Neues Deutschland“. Historia republiki weimarskiej zbyt dobitnie wskazuje, że wybory bez poprzedzającego je rzeczywistego demokratycznego przygotowania stanowią śmiertelny cios dla demokracji. Przy pomocy takich formalno-demokratycznych wyborów, przeprowadzonych pod patronatem monopolistów, junkrów i generałów utworzono, w pierwszych latach po pierwszej wojnie światowej, drogę do władzy Hitlerowi.

Przypominając oskarżenia, przeprowadzone w atmosferze niesłychanego terroru wybory do Bundestagu bawarskiego w dniu 7 września ub. roku, „Neues Deutschland“ wskazuje na obecną sytuację w Niemczech zach., gdzie wszystkie środki kształtowania opinii publicznej i cały aparat wymiaru sprawiedliwości oraz policja znajdują się w rękach polityków odwetu.

Wielki pożar w angielskim magazynie wojskowym

Dzienniki egipskie donoszą, że w angielskim magazynie wojskowym w Port-Saidzie wybuchł wielki pożar. W magazynie tym znajdowały się opony i części zapasowe do czołgów i samochodów. Straty spowodowane pożarem oblicza się na 170 tysięcy funtów szterlingów.

800 tys. Chińczyków zwiedziło polską wystawę

Agencja Nowych Chin donosi z Szanghaju, że około 800 tysięcy osób zwiedziło polską wystawę gospodarczą, która była czynna tam w okresie od 4 stycznia do 1 lutego.

GTOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok X Wyd. AB

Poznań, piątek 5 lutego 1954 r.

Nr 31 (3087)

Delegacja radziecka zapowiada wysunięcie propozycji

w sprawie wyborów ogólnoniemieckich

Ósme posiedzenie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw

BERLIN (PAP)

W dniu 2 bm. na ósmym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw toczyła się dalsza dyskusja nad drugim punktem porządku dziennego „problem niemiecki i zadania zapewnienia bezpieczeństwa Europy“. Na posiedzeniu przewodniczył sekretarz stanu USA — Dulles.

Jak wiadomo, na posiedzeniu poniedziałkowym minister Mołotow złożył oświadczenie, w którym przedstawił stanowisko delegacji radzieckiej w sprawie drugiego punktu porządku dziennego i przekazał uczestnikom konferencji dwa wnioski delegacji radzieckiej: Projekt rządu radzieckiego w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami oraz propozycję o przygotowaniu traktatu pokojowego z Niemcami i zwołaniu konferencji pokojowej w sprawie tego traktatu.

Dulles rozdzielił jasne i nieodparte argumenty ministra Mołotowa, który wykazał, że trzy mocarstwa zachodnie nie prowadzą polityki przeciwdziałania odrodzeniu militarystyki niemieckiej, lecz politykę współpracy wojskowej z obecnymi kołami oficjalnymi Niemiec zachodnich, które otwarcie liczą na rychłą legalizację militarystyki niemieckiej.

Zabierając głos na wtorkowym posiedzeniu jako pierwszy, Dulles próbował odepierać oskarżenia, iż Stany Zjednoczone, Anglia i Francja usiłują zmontować blok wojenny, wymierzony przeciwko Związkowi Radzieckiemu, utrzymując, że te zarzuty są nieusprawiedliwione i że trzy mocarstwa zachodnie nie są wrogami pokoju.

Dulles

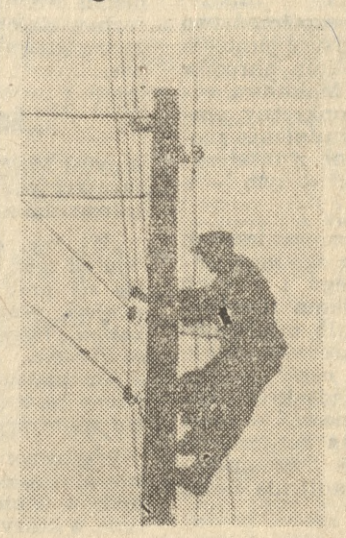
falszuje historię

20 bezdomnych zamarzło na śmierć we Francji

PARYŻ (PAP)

2 bm. silne mrozy pociągnęły za sobą na terytorium Francji śmierć 20 bezdomnych. Z Algeru donoszą, że wskutek wypadków spowodowanych śnieżycą zmarło 18 osób.

Nie przestraszył go mróz



Ostatnie silne wiatry uszkodziły przewody radiowe wronieckiego. Jego kierownik — Bronisław Kaczowski, nie bacząc na silny mróz, udał się wczesnym rankiem na miejsce uszkodzenia pod Biedrowo i naprawił przewody, by ludzie pracy mogli w niedzielę słuchać komunikatów, audycji i muzyki z głośników.

Na zdjęciu kierownik radiowej wronieckiego — Bronisław Kaczowski naprawia przewody radiowe. Termometr wskazywał właśnie — 22 st. C. (jki)

wszystkich stadiach przygotowania traktatu pokojowego. Jednakże Dulles pozwalając sobie na ostre napaści na rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, powołany do władzy przez ogromną większość ludności Niemiec wschodnich, usiłował negować prawo tego rządu do reprezentowania ludności Niemiec

(Ciąg dalszy na str. 2)

Budujemy mosty ze strunobetonu i kablobetonu

Centralny Zarząd Budowy Dróg i Mostów i Centralny Zarząd Dróg Publicznych w ścisłej współpracy z naukowcami z Politechniki Warszawskiej prowadzą obecnie praktyczne doświadczenia nad stosowaniem do budowy mostów tzw. betonów wstępnie sprężonych, tj. strunobetonu i kablobetonu. W roku ub. wykonano już tym systemem jeden most, uzyskując cenne doświadczenia; w roku bież. projektuje się wybudowanie 8 mostów o konstrukcji strunobetonowej lub kablobetonowej.

W porównaniu ze stosowanymi dotychczas przy budowie jednoprzęsłowych mostów drogowych konstrukcją żelbetonową, beton wstępnie sprężony ma znacznie większą wytrzymałość. Dochodzi ona — jak to wykazała praktyka — do 700 kg na cm² — podczas, gdy przeciętna wytrzymałość żelbetu wynosi około 200 kg na cm².

Fanatyzm religijny spowodował śmierć tysiąca Hindusów

PARYŻ (PAP)

Jak donosi z Delhi agencja France Presse, 3 bm. w okolicach Allahabadu wydarzyła się straszliwa katastrofa pod czas masowej pielgrzymki Hindusów u zbiegu rzek Ganget i Dżumna. Na skutek potwornego ścisku i zamieszania w tłumie pielgrzymów, którzy chcieli wziąć udział w rytualnej kąpieli, zginęło — jak podaje „Hindustan Times“ — tysiąc osób a trzy tysiące odniosło rany.

Z ostatniej chwili

Przebieg dziewiątego dnia obrad konferencji berlińskiej

BERLIN (PAP)

Na środowym IX posiedzeniu konferencji czterech ministrów przewodniczył francuski minister spraw zagranicznych Bidault.

Po przemówieniu ministra Mołotowa (podamy je w numerze jutrzejszym) zabierał głos Dulles i Bidault. Obaj poruszyli sprawę tzw. „wolnych wyborów“, powtarzając w zasadzie swą poprzednią argumentację. Obaj nie zaprzeczali, że przewiduje się przystąpienie zjednoczonych Niemiec do „europejskiej wspólnoty obronnej“. Następnie zabierał głos Eden, który odrzucił

propozycję w sprawie przeprowadzenia referendum w całych Niemczech, mających ustalić, czy naród niemiecki jest za traktatem pokojowym, czy za układami z Bonn i Paryża.

W ponownym przemówieniu minister Mołotow odparł argumentację przedstawicieli mocarstw zachodnich. Minister Mołotow zwrócił się do Dulles, z pytaniem: czy odroczone będzie termin zawarcia układu paryskiego? Dulles nie odpowiedział bezpośrednio na to pytanie. Oświadczył on jedynie, że skoro istnieje układ i skoro Niemcy są jego uczestnikami — sprawa terminu „nie

Cena 20 gr Wzrostnie produkcja zwierzęca

5000 chłopów powiatu nowotomyskiego podjęło cenne zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu

W 112 gromadach powiatu nowotomyskiego chłopstwo i średniorolni podjęli cenne zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Realizacja zobowiązań zwiększy wydatnie produkcję zwierzęcą tego powiatu.

W gminie Grodzisk zobowiązano się zwiększyć hodowlę o 145 sztuk bydła, 85 sztuk macior i 56 owiec. W gminie Kuślin hodowlą wzrosło o 61 sztuk bydła, 558 sztuk trzody chlewnej, 89 macior i 206 owiec. W gminie Nowy Tomysl chłopstwo podniosło hodowlę o 538 sztuk bydła, 1020 sztuk trzody chlewnej, 380 macior i 220 owiec. Podobne zobowiązanie podjęli chłopstwo pozostałych gmin powiatu nowotomyskiego.

Dla zapewnienia sobie odpowiedniej bazy paszowej oraz jej zwiększenia, chłopstwo z 79 gromad postanowiło przeprowadzić właściwą pielęgnację łąk i pastwisk, stosując odpowiednie nowoczesne nawożenie i meliorację łąk oraz zwiększając uprawy roślin pastewnych.

ZOBOWIĄZANIA NA CZĘŚĆ II ZJAZDU PODEJMĄ RÓWNIEŻ W DALSZYM CIĄGU ZAŁOGI ZAKŁADÓW PRODUKCYJNYCH WIELKOPOLSKI.

20 zakładów Rejonu Przemysłu Leśnego w Ostrowie przetrze ponad plan 850 m sześciu surowca, wyprodukują dodatkowo 56 m sześciu podkładów kolejowych, 52 m sześciu wagonów i 35 m sześciu podłóg.

Przy Zakładzie Przemysłu Drzewnego nr 2 w Kępnie powstanie przedszkole, a przy tartaku w Antoninku — ambulatorium.

Robotnicy Fabryki Igieł Gramofonowych w Poznaniu wezwali wszystkie załogi prze

mysłu muzycznego w kraju do współzawodnictwa pod hasłem: „Nasza fabryka świadczy o nas“.

Równocześnie z meldunkami o nowych zobowiązaniach nadchodzą meldunki o wynikach uzyskanych w toku realizacji czynu przedzjazdowego.

Już 725 tacezanów i 1074 krzesła wykonała w czynie przedzjazdowym załoga Świątecznej Fabryki Mebli. Załoga ta zrealizowała również z nadwyżką swe zobowiązania dotyczące produkcji mebli z odpadów, gdyż wykonała 300 krzesel dla przedszkoli i 100 krzesel składanych. Obecnie stolarze swarzędzcy analizują na zebraniach partyjnych i w grupach związkowych istniejące możliwości pogłębienia czynu przedzjazdowego i podejmują nowe zobowiązania. Po stanowili oni m. in. wykonać 50 krzesel składanych oraz 200 krzesel dla przedszkoli.

„Wspólną taktkę“ ustalali na separatystycznej naradzie ministrowie 3 mocarstw zach.

BERLIN (PAP)

Jak donoszą agencje zachodnie, ministrowie spraw zagranicznych Anglii, USA i Francji odbyli w środę przed południem w angielskim sektorze Berlina kolejną separatystyczną naradę w celu ustalenia „wspólnej taktki“ w czasie dalszej dyskusji nad problemem niemieckim.

Ze sportu

Gwardia (Bydą.) 9:2 Kolejarz (Toruń) 9:2

W zaległym spotkaniu o mistrzostwo ligi hokejowej Gwardia (Bydgoszcz) pokonała Kolejarza (Toruń) 9:2 (4:1, 3:0, 2:1).

2 rekordy Polski w podnoszeniu ciężarów

WARSZAWA (PAP)

Najlepsi sztangiści polscy przygotowują się na zgrupowaniu w Cetniewie do międzynarodowych spotkań.

Na wspólnym treningu przebywa pod kierunkiem trenerów Czarkowskiego i Scigalskiego 13 czołowych zawodników: Witucki, Roguski, Bochenek, Beck, Zieliński, Styczyński (CWKS), Bielas, Copa, Fus i Petrak (Stal), Skowronek (Górniki) oraz Dziech i Czepulowski (AZS).

Podczas pierwszych kontrolnych zawodów ustanowiono dwa rekordy Polski: w wadze piórkowej 86,7 kg, a Skowronek (w tej samej wadze) w trójboju — 280 kg.

Kolarze Anglii zgłoszeni do Wyścigu Pokoju

Do VII Wyścigu Pokoju „Trybuna Ludu“, „Neues Deutschland“ i „Rude Pravo“ zgłosiła swój udział drużyna Anglii.

W liście do komitetu organizacyjnego wyścigu sekretarz British League of Racing Cyclists — Stallard pisze m. in., że „BLRC z całą radością przyjmuje zaproszenie na VII Wyścig Pokoju“.

„Po Austrii i Belgii zgłoszenie Anglii jest trzecim z kolei. Kolarze angielscy startowali niedawno w 13-etapowym Wyścigu dookoła Egiptu, zajmując trzecie i czwarte miejsca (Gerrard i Haskell) za dwoma Belgiami.

ma znaczenia“. Również Bidault, który zabrał następnie głos, uchylił się od odpowiedzi.

Raz jeszcze przemawiał minister Mołotow, podkreślając, że delegacja radziecka wielokrotnie stwierdzała, iż uważa układ paryski za tworzenie ugrupowania wojskowego. Na podstawie tego układu wojska państw zachodnich miałyby być skierowane przeciwko innym miłującym pokój państwom europejskim. Zdaniem delegacji radzieckiej — podkreślił minister Mołotow — układ paryski godzi też w wolność przyszłych Niemiec.

Na tym obrady odroczone.

Ósme posiedzenie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw

(Dokończenie ze str. 1)

wschodnich podczas przygotowywania traktatu pokojowego z Niemcami.

Jednocześnie Dulles gołosownie utrzymywał, że reżim bonncki ma rzekomo prawo występować w imieniu ludności Niemiec zachodnich. Nawijając do początku USA, zmierzających do przygotowania nowej wojny, a w szczególności do amerykańskiej ustawy o wyasygnowaniu 100 milionów dolarów na akcje

dywersyjną w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej — o czym mówił w poniedziałek minister Molotow — Dulles oznajmił bez tenady, że ta ustawa rzekomo podyktowana jest... względami humanitarnymi.

Cała pozostała część przemówienia Dullesa składa się z równie deklaracyjnych i nie popartych żadnymi dowodami twierdzeń, które miały na celu wybielenia polityki USA i przedstawienie jej jako pokojowej.

Co powiedział Bidault

Po przemówieniu Dullesa zabrakł głosu G. Bidault. Nawijając on do tej części oświadczenia Molotowa, w której min. spraw zagranicznych ZSRR podkreślił konieczność rozstrzygnięcia sprawy zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i wskazał konkretne sposoby wykonania tego zadania.

Bidault zgodził się z opinią ministra Molotowa, że traktat pokojowy może być podpisany tylko przez rząd ogólnoniemiecki, utworzony przez parlament wybrany w wyniku wolnych wyborów. Bidault powtórzył je-

dnak stare zastrzeżenia przeciwko przyspieszeniu przygotowania traktatu pokojowego. Uściślał on, że nie należy przyspieszać przygotowania traktatu pokojowego, nie trzeba się zająmować, dopóki nie zostanie utworzony rząd ogólnoniemiecki. Następnie część swego przemówienia Bidault poświęcił próbom usprawnienia zawartych w Bonn i Paryżu układów, których celem jest — jak wiadomo — przelastowanie Niemiec zachodnich w główną bazę przygotowania nowej wojny w Europie.

Usiłował on temu zaprzeczyć, jak również zaprzeczyć faktowi, że wspomniane wyżej układy są przeszkodą na drodze do przywrócenia jedności państwa niemieckiego.

Delegacja radziecka dała do zrozumienia — oświadczył Bidault — że pragnie utworzyć system europejski, w którym Francja, Związek Radziecki i Niemcy szukałyby wspólne sposobów zapewnienia bezpieczeństwa. Wydaje się nam — powiedział Bidault — że byłoby

to bardzo pożądane, ponieważ nikt nie przypuszcza, iż Stany Zjednoczone i Anglia byłyby z tego wyłączone.

Bidault twierdził, że rząd francuski dąży do takiego uregulowania problemu niemieckiego, które zapobiegłoby wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej i uniemożliwiłoby agresję w Europie, oraz że między Francją i Związkiem Radzieckim istnieje różnica zdań jedynie co do metod osiągnięcia tego celu.

Bronił on jednak w dalszym ciągu takiego podejścia do rozwiązania problemu niemieckiego, które w istocie rzeczy oznacza wyrzucenie się wspólnej i uzgodnionej akcji czterech mocarstw oraz prowadzenie polityki, zmierzającej do odrodzenia militarystyki niemieckiej.

Bidault utrzymywał w dalszym ciągu, że istnieją rzekomo tylko dwie możliwości: albo „przymusowa kontrola” nad Niemcami, albo jak się wyraził, „formuła stowarzyszenia”, to

jest utworzenie armii zachodnio-europejskiej z wcieleniem do niej odpowiednich niemieckich sił zbrojnych.

Zdając sobie widocznie sprawę z chwiejności swej pozycji, Bidault oświadczył, że zadaniem konferencji 4 ministrów jest nie dyskusja dotycząca przyszłości, lecz ułatwienie „zapoczątkowania rozwiązania problemu”. W związku z tym Bidault wypowiedział się przeciwko zwołaniu nowej konferencji, mającej na widokach na uwadze propozycję delegacji ZSRR, aby polecono zastępcom ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw przygotować w ciągu trzech miesięcy projekt traktatu pokojowego z Niemcami, zapewniając państwom, które swymi siłami zbrojnymi brały udział w wojnie przeciwko Niemcom, możliwość przedstawienia swego punktu widzenia w sprawie traktatu pokojowego i zapewniając udział przedstawicieli Niemiec we wszystkich stadiach przygotowania tego traktatu.

Eden domaga się tzw. „wolnych wyborów”

Następnie zabrał głos minister A. Eden. Przyznał on, że wskutek podziału Niemiec na dwie części prawdziwa stabilizacja w Europie jest niemożliwa.

Dlatego też — powiedział Eden — zadaniem konferencji jest bezwzględne zajęcie się sprawą zjednoczenia Niemiec. Mimo to Eden stwierdził, że jest „głęboko rozczarowany” oświadczeniem złożonym przez ministra Molotowa w dniu 1 lutego, chociaż oświadczenie to wskazuje konkretne i niezawodne środki przywrócenia jedności Niemiec na pokojowych i demokratycznych podstawach oraz sposoby przyspieszenia przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami. Eden bronił swego planu, który wychodzi z założenia, że nie należy zająmować się przygotowaniem traktatu pokojowego, dopóki nie odbędzie się tzw. „wolne wybory” w całych Niemczech. Eden domagał się, aby omawianie problemu niemieckiego odbywało się na podstawie wysuniętego przez plan.

Oświadczenie ministra Molotowa

Minister Molotow, który zabrał głos pod koniec posiedzenia, stwierdził, że wobec późnej godziny delegacja radziecka złożyła oświadczenie w dniu 3 lutego.

Delegacja radziecka — oświadczył W. M. Molotow — pragnie wypowiedzieć się na temat przemówień pp. Dul-

lesa, Bidault i Edena. Minister Molotow dodał, że delegacja radziecka wysunie propozycję w sprawie wyborów ogólnoniemieckich.

Na tym posiedzenie zamknięto.

Premier Nehru potępia amerykańską „pomoc” wojskową dla Pakistanu

PEKIN (PAP) Agencja Nowych Chin donosi z Delhi:

Przemawiając na wielkim wiecu w szóstą rocznicę zgonu Mahatmy Gandhiego, premier rządu hinduskiego Nehru potępił w ostrych słowach amerykańską „pomoc” wojskową dla Pakistanu.

Wskutek udzielanej Pakistanowi przez Stany Zjednoczone „pomocy” wojskowej — oświadczył premier Nehru — „zimna wojna” zbliżyła się do granic Indii. Nehru podkreślił, że państwa, którym Stany Zjednoczone narzucają swą „pomoc” prędzej czy później tracą wolność i niezawisłość.



Dobitnie...

Montgomery, niedawny zastępca głównodowodzącego wojsk NATO (pakt atlantycki) oświadczył ostatnio, że „nie będzie miał żadnych skrupułów w zastosowaniu bomby atomowej”. Całkiem nie było jakieś słowa, szczególnie na obecną porę, kiedy oczy wszystkich ludzi spoglądają z ufnością na konferencję berlińską.

To samo mniemanie podziela m. in. brytyjskie pismo „Daily Sketch”, które daje temu wyraz w następujących słowach: „W swoim sposobie wyrażania myśli wykazuje Montgomery takt i finezję... Rhinocerosa”. Gdyby jednak czołowy brytyjski kondotier miał się czuć dotkniętym z powodu tych słów, to posłuchajmy, co „Daily Sketch” pisze dalej: „Niestety, nie jest łatwo przekonać Montgomery'emu, aby przestał występować publicznie jak osioł!”. I wreszcie kropka nad „i”: „Co najmniej jednak wypada nam wziąć od powiedni dystans od jego głupoty i prosić go, aby w przyszłości trzymał język za zębami...!” Mak

Kłęski agresorów w Vietnamie

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin donosi powołując się na Vietnamską Agencję Informacyjną, że w okresie od 6 do 21 stycznia br. francuski korpus ekspedycyjny stracił w Vietnamie północnym około 5000 ludzi w zabitych, rannych i wziętych do niewoli.

W okresie tym odbyło się 18 bitew w okęgach Thai Binh i Ninh Binh. Wojska ludowe zdobyły 10 fortów francuskich i zmusiły oddziały francuskiego korpusu ekspedycyjnego do opuszczenia 11 ucieczek na stanowiskach.

Również w Vietnamie środkowym wojska ludowe zadawały nieprzyjacielowi druzgocące ciosy.

Gdy na poniedziałkowym posiedzeniu konferencji berlińskiej minister Molotow mówił o tragicznych skutkach rozpętania drugiej wojny światowej przez militarystów niemieckich, gdy wymieniał ogromną liczbę radzieckich miast i wsi, spalonych i zburzonych przez armię hitlerowską — czyż mógł czytelnik polski nie pomyśleć o naszej zburzonej stolicy, o tysiącach miast i wsi polskich, zombardowanych przez hitlerowską Luftwaffe, o naszych zabytkach kulturalnych, niszczonej przez brunatnego okupanta?

Gdy Molotow mówił o 7 milionach obywateli radzieckich, którzy zginęli na skutek działań wojennych i zbrodni militarystów niemieckich — czyż mogliśmy nie pomyśleć o milionach Polaków, zamordowanych i zagazowanych w Oświęcimiu, na Majdanku, czy w innych hitlerowskich fabrykach śmierci?

Polska zagrożona jest układami z Bonn i Paryża

Gdy Molotow mówił o twórcach projektu wskrzeszenia wehrmachtu pod szyldem „armii europejskiej” i o niebezpieczeństwach, związanych z tym projektem — wymieniał Polskę wśród tych krajów, przeciw którym skierowane są plany wojenne autorów układów z Bonn i Paryża.

A gdy wreszcie Molotow przeszedł do konkluzji i gdy złożył konkretny projekt radziecki w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami wymieniał jako jedną z podstaw tego traktatu określenie granic niemieckich na mocy konferencji poczdamskiej, czyli uznanie linii granicznej na Odrze i Nysie — zgodnie z niejednokrotnie już sformułowanym stanowiskiem Związku Radzieckiego.

Czy mowa więc była o smutnych i bolesnych doświadczeniach niedawnej przeszłości, czy też o dzisiejszych groźbach wrogów pokoju, czy wreszcie o pokojowym uregulowaniu problemu Niemiec na przyszłość — my, Polacy, czytając oświadczenie ministra Molotowa, widzieliśmy: chodzi tu w najbardziej dosłownym znaczeniu tego wyrazu również o nas, chodzi o przyszłość naszą i naszych dzieci!

Molotow poświęcił znaczną część swego oświadczenia szczegółowej analizie projektów „armii europejskiej”, „europejskiej wspólnoty obron-

Na marginesie konferencji berlińskiej

Wyjście oczywiście istnieje...

nej”, układów z Bonn i Paryża czy też — odrzućmy te wszystkie kryptonimy: — projektów wskrzeszenia wehrmachtu. Nie będziemy tu, oczywiście, powtarzać wszystkich argumentów radzieckiego ministra spraw zagranicznych, przedstawionych z właściwą mu niezbitą logiką i z jasnością, nie pozostawiającą żadnych wątpliwości. Ograniczymy się do kilku wniosków, wypływających z tej analizy.

Kilka wniosków

Po pierwsze, układy z Bonn i Paryża mają być elementem północno-atlantycznego bloku wojennego.

Po drugie, układy te zmierzają do przekształcenia Niemiec zachodnich w podstawową bazę wypadową dla przygotowania nowej wojny w Europie.

Po trzecie, układy te — uniemożliwiając zjednoczenie Niemiec — zastąpić by miały traktat pokojowy z Niemcami, a tym samym pozostawiłyby wolną rękę militarystom niemieckim w zachodniej części tego kraju.

Po czwarte, ostre tych wszystkich projektów skierowane jest przeciw Związkowi Radzieckiemu i innym pokój milującym narodom Europy.

Wszystkie te projekty — projekty amerykańskie, nie bacząc na ich szłydy „europejskie” — wywołały wśród narodów Europy wzrastający opór. Toteż w pełni uzasadniony był wniosek Molotowa:

„Układów z Bonn i Paryża nie uda się zrealizować i pozostaną one martwymi, poronionymi potworkami, albo też sam początek realizacji tych układów będzie zarazem początkiem rozkładu tego systemu stosunków międzynarodowych, z których usiłuje się zrobić ich bazę...”

Oświadczenie Molotowa nie ograniczyło się do druzgocenia tylko projektów „eu-

ropejskich”, godzących w bezpieczeństwo Europy i usiłujących wykorzystać problem niemiecki dla zagrożenia pokoju narodów europejskich. Oświadczenie Molotowa zawierało przede wszystkim konkretny program takiego rozwiązania zagadnienia niemieckiego, które byłoby zgodne z interesami narodów Europy i — tym samym — z interesami pokoju.

Radziecki minister spraw zagranicznych zwrócił z naciskiem uwagę na zgodność interesów Związku Radzieckiego i Francji przy rozważaniu zagadnienia niemieckiego, przypominając pośrednio ministrowi Bidault, że z tej zgodności interesów zdaje sobie sprawę coraz większa część narodu francuskiego. Jak wynika z niedyskrecji korespondentów zachodnich, nawet w łonie samej delegacji francuskiej na konferencję w Berlinie proadnauerowskie i proamerykańskie poglądy ministra Bidault nie cieszą się pełnym poparciem.

Przyjaźń Francji z ZSRR leży w interesie obu narodów

„Odrębność ustroju społecznego — stwierdził min. Molotow, zwracając się do delegacji francuskiej — nie powinna być przeszkodą — a w każdym razie nie powinna stwarzać nie dających się przezwyciężyć przeszkód — dla osiągnięcia porozumienia w sprawie zapewnienia pokojowego rozwoju obu krajów.”

Jeśli Związek Radziecki i Francja wspólnie wystąpią przeciw planom wskrzeszenia militarystyki niemieckiej, plany te skazane będą na zagładę. Będzie to w interesie przeważającej większości narodu niemieckiego, gdyż przyczyni się do izolacji militarystów i odwetowców niemieckich, gotowych do wtrącenia Niemiec w otchłań nowej wojny.

Po apelu Marii Kaimowej Napływają zgłoszenia fachowców z Wielkopolski do pracy w PGR-ach

Szerokim echem odbił się w całym kraju apel absolwentki szkoły rolniczej — Marii Kaimowej z Opola. Kaimowa pracowała do niedawna jako referentka w Wojewódzkim Zarządzie Przemysłu Terenowego. Po przestudiowaniu tez przedjazdowych IX Plenum, Maria Kaimowa doszła do przekonania, że jako fachowiec z wykształceniem rolniczym powinna przejść do pracy produkcyjnej. Dziś Kaimowa pracuje jako kierowniczka fermy drobiarskiej w zespole PGR Krapkowie.

Przystępując do pracy w państwowych gospodarstwach rolnych Kaimowa wezwała do pójścia w swoje ślady, do przechodzenia do pracy w rolnictwie fachowców zatrudnionych dotychczas w innych resortach naszej gospodarki.

Po apelu Marii Kaimowej do działu kadr Zarządu Okręgowego PGR w Poznaniu wpłynęło już kilkanaście podań fachowców — rolników, pracujących dotychczas w charakterze urzędników, albo zatrudnionych w instytucjach handlowych, którzy zgłaszają chęć podjęcia pracy w państwowych gospodarstwach rolnych.

Pragnie pracować w PGR Marian Krzysztofiak, wykwalifikowany zootechnik, pełniący do tej pory funkcję referenta Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Swarzędzu. „Proszę o przyjęcie mnie do pracy w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w charakterze zootechnika, mam bowiem do tej pracy zamiłowanie i myślę, że będę na tym miejscu więcej w Polsce Ludowej pożyteczny” — pisze m. in. w swym podaniu Krzysztofiak.

Wśród innych zgłoszeń widnieje nazwisko Leszka Albrechta, dotychczasowego pracownika GS Nowy Tomys, który prosi o zatrudnienie go w charakterze kierownika młyny PGR-owskiego, powołując się na posiadane kwalifikacje. Ob. Bartkowski, wykwalifikowany zootechnik o długoletniej praktyce również zgłosił gotowość przejścia do bezpośredniej pracy produkcyjnej w jednym z państwowych gospodarstw rolnych.

Zgłoszenia te świadczą, iż apel Marii Kaimowej: „Fachowcy — do rolnictwa” — znalazł oddźwięk w naszym województwie. Składając jednak wiemy, że w niejednym jeszcze przedsiębiorstwie pracują — zupełnie marginesowo związani z rolnictwem — wysoko kwalifikowani fachowcy-rolnicy. Wszyscy oni powinni pójść w ślady swych

kolegów, zgłaszając się do pracy w PGR lub POM, aby dopomóc w realizacji wielkiego planu rozwoju produkcji rolniczej, nakreślonego przez IX Plenum. (pż)

Odnaki Wzorowego Hodowcy dla 27 chłopek woj. poznańskiego

W wyniku zeszłorocznego konkursu hodowlanego Związku Samopomocy Chłopskiej — 27 najlepszym hodowcom województwa poznańskiego przyznano odnaki Wzorowego Hodowcy.

Do odnaki tej przywilejowane są przywileje, jak: pierwszeństwo w zakupie artykułów inwestycyjnych i paszy treściwej oraz prawo otrzymania kredytów inwestycyjnych przeznaczonych na cele hodowlane.

Jedną z tych przodujących hodowczyń Maria Gabrys z Osiedla Domańskiego, powiat Trzcińska, uzyskała również nagrodę powiatową. Maria Gabrys gospodarująca na 4 hektarach odstawiła w ub. roku 23 bekony ponad plan. Dla uczczenia II Zjazdu Partii Maria Gabrys zobowiązała się odstawić w 1954 roku 40 bekonych.

Dobre osiągnięcia w hodowli ma również Agnieszka Sarkoś z gromady Szupia Kapitulna, powiat rawicki, gospodarująca na 3,75 ha. A. Sarkoś odstawiła 9 bekonych oraz 10 tysięcy litrów mleka od 3 krów ponad plan.

W. Barcikowski podsekretarzem stanu w Min. Zdrowia

WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów mianował obywatela dr. Władysława Barcikowskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Zdrowia.

Składając projekt radziecki w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami oraz projekt przygotowania tego traktatu w najbliższej przyszłości, min. Molotow zaapelował do wszystkich uczestników konferencji ministrów spraw zagranicznych w Berlinie i podkreślił, że pokojowe rozwiązanie problemu Niemiec jest wspólną sprawą czterech wielkich mocarstw, na które spada szczególna odpowiedzialność w tej sprawie.

„Gdzie jest wyjście?”

zapytał Molotow, przeprowadzwszy druzgocącą krytykę imperialistycznego planu przygotowania nowej wojny.

„Wyjście, oczywiście, istnieje. Wyjście polega na tym, aby nasze cztery państwa wyrzuciły się prób przeciwstawiania się sobie nawzajem, przynajmniej jeśli chodzi o interesy pokoju, interesy zapewnienia bezpieczeństwa w Europie. Nie trudno jest znaleźć wyjście — kontynuował Molotow — jeśli wszyscy zgodzą się z tym, aby nie dopuścić do odrodzenia militarystyki niemieckiej.”

Przytoczone powyżej słowa są niewątpliwie aluzją do licznych już wypowiedzi ministrów zachodnich na konferencji w Berlinie, w których zapewniali oni, że są również przeciwnikami militarystyki niemieckiej i że pragną również pokoju w Europie. Te ich wypowiedzi były, oczywiście, daną spłaconą opinią publiczną w ich krajach, opinii domagającej się — zwłaszcza we Francji — rządy przeciwko pokojowego uregulowania problemu Niemiec.

Nie ulega wątpliwości, że opór przeciw wszelkim próbom remilitaryzacji Niemiec zachodnich trwa i trwać będzie nadal. Narody Europy pragną bowiem pokoju i bezpieczeństwa swego kontynentu, a pokój i bezpieczeństwo Europy są nie do pogodzenia z istnieniem militarystycznych, agresywnych Niemiec. Narody Europy i świata oczekują, że zachodni ministrowie także pojmą tę zasadniczą prawdę i postępująć będą zgodnie z nią.

Licytacja przedmiotów z niedoreczalnych przesyłek pocztowych
 Dyrekcja Okręgową Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu zawiadamia, że w dniach od 9 do 12 lutego 1954 r. w godz. od 9 do 14 odbędzie się w gmachu Upt Poznań 2, ul. Rokossowskiego 17, publiczna licytacja przedmiotów z niedoreczalnych przesyłek pocztowych. K327

Pracownicy poszukiwani

3 inżynierów mechaników, 5 techników mechaników zamieszkałych w Poznaniu, poszukujących Zakłady Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina w Poznaniu, ul. F. Dzierżyńskiego 223/229. Zainteresowani winni zgłaszać się w Dziale Kadr. pokój 103, K296

3 brygadierów polowych (włodarzy) poszukuje Zarząd Zespołu PGR w Henrykowie p-ta Henryków pow. Ząbkowski, Sl. woj. wrocławskie. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego K298

Księgowy techniczny na gospodarstwo rolne OZK w pow. szamotulskim, oraz pracownik finansowy do OZK w Poznaniu potrzebni. Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10, Poznań, ul. Rajtarczaka 26 — Dział Kadr. 215219

Nieruchomości

Parcelę w Antoninku sprzedaje właściciel. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21527g.

Wille, czterolubowa, na Solaczku, 260 000 zł, dom, cztery łazienki, w Puszczykowie 90 000 zł, połowę woli przy tramwaju, z wolnym trzypokojowym mieszkaniem 120 000 zł, parcelę (Osiedle Grunwaldzkie) 60 000 zł, sprzedam. Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 21410g

Kupno

Motocykl może być nie na chodzie. Kupię. Poznań, Karłowicza 1, m. 11. 21280g

Zegarek wodoodporny, kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21285g.

Kupię samochód osobowy Opel Kadet, Olympia lub Kapitana, górnozaworowy, na chodzie lub do remontu. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21288g.

2 puchowe koldry, nowe, względnie mało używane, kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21292g.

Pończochy gumowe kupię. — Poznań, Dzierżyńskiego 117, m. 4. 21300g

Srebrnego lisa w dobrym stanie, kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21320g.

Kupię podwozie do samochodu Hanomag, typ 50 (garbus). Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21349g.

Kupię samochód osobowy. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21354g.

Kupię kilka małych motorków w rodzaju wentylatorowych, również większe nadające się na pelerkę najchętniej uniwersalne względnie na prąd zmienny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21359g.

Czeski wózek, głęboki, koszykowy lub ceratowy, w dobrym stanie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21377g.

Kupię większą ilość mechanizmów zegarków oraz budzików, nadających się na rozbiórke, również niekompletne i pojedyncze. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21380g.

Masyne do szycia, „Singer”, gabinetowa, nowa, kupię. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21423g.

Karoserie samochodu Opel Kadet, stan dobry, spiesznie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1437p.

Gater szybkoobrotowy, dobry, kupię. Oferty: Józef Pieszny, Nowy Targ. 1439p

Kolki niemieckie o akwarium i rybkach egzotycznych kupię. Oferty z ceną: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21432g.

Planino kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21434g.

Kupię samochód osobowy, małodroczny, w objętym stanie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21453g

Planino kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21454g.

Regaly sklepowe kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21473g.

Planino kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21455g.

Białe mydła, zdrowe, nadające się do hodowli, kupię. — Poznań, Świerczewskiego 15, m. 7, po godz. 19. 21459g

Sprzedaż

Kuchnię, nową, kompletną, sprzedam. Poznań, Grobla 18, wejście z ulicy. 21416g

Motocykle: „Victoria” 250 ccm — nożne biegi, „Triumph” 350 ccm oraz „Ardi” 125 ccm sprzedam. Jędrzyk, Poznań, Dzierżyńskiego 85, m. 6 — zgłoszenia w niedzielę. 21531g

Psa polowczyka, buty officerki, damskie, nr 37, fortepian marki Brettschneider, sprzedam. Poznań, tel. 38-71. 21253g

Sprzedam 600 sztuk pustaków „Foerster”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21257g.

Sprzedam pierzynę, Poznań, Zupańskiego 7, m. 9. 21270g

Boiler nowy, na prąd, sprzedam. St. Szpak, Murawiana Gołłina. 21274g

Sprzedam deski podłogowe. Informacje: Poznań, telefon 42-59. 21305g

Masyne do szycia, „Singer”, krawiecka, i z motorkiem oraz północznicą, sprzedam. Poznań, Polna 24, m. 3, od godz. 17—21. 21313g

Futro sportowe — spód barany, sprzedam. — Poznań, Garnarska 9, m. 4 21314g

Kolderkę na welnie, na 16-czekko, sprzedam. — Poznań, Grobla 3, m. 2. 21318g

Samochód osobowy, DKW, sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21329g.

Owczarek alaski, roczny, okaz, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Grabowski, Poznań, Ogród Zoologiczny. 21343g

Wózek koszykowy sprzedam. Poznań, Matejki 53, m. 20. 21345g

Sprzedam platformę na gumach — 3-tonowa, oraz motor spaliny D. K. W. 6,5 KM. Poznań, Wojszyńska 11, m. 1. Palika. 21348g

Sprzedam parkiet, dachówki, cegły. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21352g

Zegarek męski, damski — złote oraz bransoletkę sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 80, m. 7, od godz. 14—18. 21355g

Radio, na baterie, sprzedam. Poznań — Podolany, Nałeczowska 30. 21361g

Sprzedam dwa piece kaflowe — kompletne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21363g.

Sprzedam futro męskie na wysoką figurę. Poznań, Stary Rynek 58, m. 3. 21364g

Radio, Philips, z adapterem, sprzedam. Poznań, Asnyka 5, m. 9, suterena. 21386g

Aparat fotograficzny, Contax Biotar, światło 1:2.1 — 5.8, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21388g.

Łóżeczko, białe, sprzedam. Poznań, Engla 8, m. 17. 21389g

Samochód, Opel P 4, sprzedam. Poznań, tel. 12-93. 21390g

Uwaga ogrodnicy! 2000 sztuk ziarenek asparagus — Sprin gera sprzedam. Józef Matuśzak, Mosina, Czarnieckiego nr 5. 21393g

Obracki ślubne, złote, sprzedam. Poznań, tel. 517-17. 21394g

Radio, uniwersalne, A. E. O., sprzedam. Poznań, Sieroca 2, m. 3, od godz. 17—20. 21397g

Masyne do szycia, „Singer”, krawiecka, w dobrym stanie, sprzedam. Talarczyk, Poznań, Szamarzewskiego 22, m. 7. 21404g

Sprzedam bufet, debowy, do jadalni, stół, biała szafa 3-drzwiowa oraz dwa łóżka kompletne. Poznań, Dzierżyńskiego 39, m. 2. 21403g

Sprzedam tapczan, stół, wózek 4-kolowy, Poznań, Gwardii Ludowej 32, m. 3, od godz. 17—20. 21407g

Masyne do szycia, „Singer”, krawiecka, w dobrym stanie, sprzedam. Talarczyk, Poznań, Szamarzewskiego 22, m. 7. 21404g

Sprzedam kołuch, nowy. Poznań, Siemiradzkiego 9, m. 2. 21401g

Dwa płaszcze męskie na walcie sprzedam. — Poznań, Śniadeckich 1, m. 7, od godz. 16—20. 21408g

Ływy figurę z remanentów wyprzedaje i naprawiam (głównie i lapy). Wiencel, Poznań, Czerwonej Armii 47, m. 5. 21414g

Narty, kijki do nart, wyprzedaje, również przyjmuję narty do kantowania. Wiencel, Poznań, Czerwonej Armii 47, m. 5. 21415g

Sprzedam cegły, kantówki, belki z rozbiórki. — Poznań, tel. 69-41. 21424g

Motor, 14 KM, w bardzo dobrym stanie, okazujecie sprzedam. Wincenty Rolewski, Modlińskiego, poczta i pow. Gniezno. 1935p

Większą ilość nitra w różnych kolorach sprzedam. Marian Kaczmarek, Ostrow Wlkp. Ogródowa 8, m. 4. 1436p

Umieblowanie pokoju, kuchni, pralni, oddam. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1438p.

Pelisa, mało używana, spód narty, 1400 zł, sprzedam. Poznań, Rynek Łazarski 6, m. 1. 21438g

Adapter sprzedam. — Poznań, Pindera 18, m. 1 — przy Ryńku Łazarskim. 21442g

Kasę, ogniową, sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21443g

Masyne do szycia, „Singer”, sprzedam. Poznań, tel. 48-77. 21446g

Białą szafę sprzedam. — Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21447g

Ubrania, czarne, na średnią figurę, sprzedam. — Poznań, Wyspiańskiego 11, m. 8, od godz. 16—19 — Radomska. 21450g

Wózek dziecięcy, koszykowy, sprzedam. Poznań, Marcinkowskiego 26, m. 31. 21451g

Westfalkę, białą, na węgiel, piec żelazny — szamotowy, sprzedam. Poznań, Sikorskiego 32, m. 1. 21460g

Opony, 16x525, sprzedam. — Poznań, Stępczewska 5. 21461g

Zyrandol, 5-ramienny, mosiężny, 2 lampki, nocne, sprzedam. Poznań, Przemysłowa 13, m. 8. 21470g

Wielkie, białe, na kostium, oraz suknie ślubne, sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 21472g

Igły (czubki) do podnoszenia oczek — zagraniczne, oraz buty narciarskie — nowe, nr 42, sprzedam. Teresa Rajtaczka, Poznań, Chelmońskiego 18, m. 4. 21475g

Kołuch, długi, sprzedam. Poznań, Żniwna 11, m. 1. 21476g

Piec kaflowy, przenośny, sprzedam. — Poznań, Dąbrowskiego 144, m. 5. 21478g

Wózek do mleka sprzedam. Poznań, Polna 19, m. 11. 21485g

Nowe poszycie brązowe, welnie, na pelise damską, okazujecie sprzedam. Tomaszewski, Poznań, Mickiewicza 22, m. 9. 21489g

Sprzedam wózek koszykowy w dobrym stanie. Poznań, Zacisze 1a, m. 5. 21498g

Szafę z lustrem, łóżka żelazne, stół okrągły, okazujecie sprzedam. Poznań, Strzelecka 18, m. 4. 21499g

Planino krzywe sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 21500g

Lokale

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, łazienką, korytarzem, i p.t., z ogródkiem, na podobne w okolicy Łazarska. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21201g.

Przyjme uczennicę na wspólny pokój. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 21202g.

Zamienie pokój z kuchnią, samodzielną, na dwa pokoje z kuchnią, samodzielną. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21223g.

Spokojna pracująca poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21234g.

Dwa pokoje z kuchnią, ogrodem, w Kościele, zamienie na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21248g.

Duży piękny pokój w śródmieściu zamienie na 1 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielną, dzielnicą obywatela. Warunki do omówienia. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 21241g.

Uczennicę na wspólny pokój przyjmie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 21245g.

Zamienie 4 pokoje z kuchnią, łazienką, — Gliwice — na 2 pokoje z kuchnią, łazienką w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21252g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, łazienką, centralnym ogrzewaniem, samodzielną w Szczecinie, na podobne w Poznaniu. Ewentualny remont przeprowadzi. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21362g.

Narciarze ZSRR na mistrzostwach w Szwecji

Na mistrzostwa świata do Szwecji wyjechała grupa narciarzy radzieckich. W skład drużyny, która weźmie udział w konkurencjach biegowych i skokach wchodzi m.in. znane biegaczki: Carewa, Kozłowa i Suszina. Odniosły one niedawno sukces na międzynarodowych zawodach w Szwajcarii. — Wśród mężczyzn znajdują się: zwycięzca biegu na 30 km na międzynarodowych zawodach w Swierdowsku — Kuzin oraz Kozłowa, Szeluchin i Terentjew, a także skoczkowie: Grozin, Sworcow i Kamiński.

UDA — CWKS w szermierce

Mecz szermierczy między reprezentacją centralnego klubu Armii Czerwonej — UDA a CWKS rozegrany zostanie w hali ZS Gwardia w dniach 6—7 bm.

Młodzi na ring

ZS Gwardia w Poznaniu organizuje kurs bokserski dla początkujących. Zapisy przyjmują się od dnia 8 do 20 bm. w sali Szkoły Podstawowej nr 8, ul. Słowackiego, w każdy poniedziałek od godz. 17 do 20, w środę — godz. 20—22, w piątek — godz. 17.30—20.

Kurs prowadzić będzie b. sześciokrotny mistrz Polski — Jan Arski, przy pomocy instruktora — M. Rządkiewicza.

O mistrzowskie punkty w hokeju na lodzie

W rozgrywkach o mistrzostwo okręgu poznańskiego w hokeju na lodzie bardzo dobrze spisują się zespoły Wrześni: — Spójnia i Stal. Po remisie Stali z AZS 3:3, drużyna wrzesińska, po niezwykle ciekawym przebiegu gry, uzyskała ze Spójnią (Gniezno) wynik nierozstrzygnięty 5:5.

Hokeiści gnieźnieńscy — którzy grają słabiej niż w latach poprzednich, z trudem pokonali krotoszyńską Gwardię 6:5. (x)

SPORT

Szermierze Poznania gotowi Dobry poziom spotkań o Puchar Miast

Po długiej prawie i kilku walkach eliminacyjnych wyłoniono reprezentację szermierczą Poznania do spotkań o Puchar Miast. Impreza ta odbędzie się 13 i 14 bm. w Poznaniu.

Oto skład reprezentacji Poznania, która 13 i 14 bm. stanie do zawodów w sali Izby Rzemieślniczej: w szabli: Nowak i Wasik — obaj ze Stali; we florecie: Krugielka (Stal) i Pomornacki (Gwardia); w szpadzie: Dotka i Grzebielski — obaj z AZS.

Do floretu kobiet wyznaczone zostaną dwie z następujących zawodniczek: Rawańska, Manthey i Owsianowska.

35 km na trasie Zimowej Jazdy Patrolowej

Oddział Motorowy przy Polskim Związku Motorowym urządza w niedzielę, dnia 7 bm. imprezę sportową — „Zimowa Jazda Patrolowa”.

Udział w niej brać mogą kierowcy wszystkich typów samochodów osobowych i ciężarowych oraz motocykliści. Trasa wynosi około 35 km. Zawodnicy otrzymują na startie kopertę z zadaniem, które należy rozwiązać na trasie i na metę przywieźć w formie gotowego meldunku. Zgłoszenia przyjmują Oddział Motorowy, Poznań, ul. Mickiewicza 36. Odpawa zawodników tamże o godz. 10 w dniu imprezy.

Trzecie zwycięstwo hokeistów ZSRR w Finlandii

Hokejowa reprezentacja ZSRR rozegrała w Finlandii trzeci mecz międzypaństwowy. Drużyna radziecka grała w Turku z reprezentacją Finlandii odnosząc zwycięstwo 8:2.

Kto będzie bronił BARW POZNANIA w spotkaniu z Gdańskiem

Rada Trenerów i Komisja Szkolenia Sekcji Boks WKKF wyznaczyły ostateczny skład reprezentacji Poznania na pięciorskie międzyokręgowe spotkanie Poznań—Gdańsk, które odbędzie się w najbliższą niedzielę o godz. 18 w hali sportowej.

Barw Poznania bronić będą: w wadze muszej — Bonia (Stal Poznań), rezerwowy — Bugzel (Kol. Ostrów); w wadze koguciej — Manelski (Stal P.); w wadze piórkowej — Katuszy (Budowlani P), rezerwowy — Lone (Budowlani P); w wadze lekkiej — Wytyk (Kol. P), rezerwowy — Panke (Bud. P); w lekko-półśredniej — Trąbka (Bud. P), rezerwowy — Hübner (Kol. Gn.), w wadze półśredniej — Łukowski (Gwardia P), rezerwowy — Matuszak (Bud. P), lekkośredniej — Szkludarek (Bud. P), rezerwowy — Jaworowicz (Wł. Kalisz); w wadze średniej — Wojtkowiak (Stal P), rezerwowy — Grochowiak (Kol. Leszno); w półciężkiej — Franek (Stal P), rezerwowy — Mrówka (Bud. P) i w wadze ciężkiej — Koleczko (Stal Ostrów), rezerwowy — Kaliski (Bud. P). Sekundantem reprezentacji Poznania będzie trener Stali Witold Majchrzycki.

Przeciwnikami szermierzy Poznania będą reprezentanci: Gdańska, Szczecina i Łodzi. Narybek szermierczy, bardzo liczny w Poznaniu, zaprezentowany zostanie nam w ramach mistrzostw wojewódzkich juniorów, we wszystkich trzech broniach w sali Izby Rzemieślniczej w najbliższą niedzielę o godz. 9.00. (p)

Zakończenie mistrzostw narciarskich LZS

W Wiśle zakończył się 3 bm. Centralne Mistrzostwa Narciarskie LZS. Pierwsze miejsce zdobyła reprezentacja woj. stalinogrodzkiego — 1815 pkt., przed Krakowem — 758, Wrocławiem — 93, Rzeszowem — 69, Kielcami — 50 i Opolem — 5 pkt. Wśród LZS pierwsze miejsce zajęli narciarze LZS Wisła — 733 pkt., przed Szczyrkami — 605, Krynica — 224, Istebną i Polaną.

Potęga plakatu

O wielkim, niespodziewanym przełomie w życiu sportowym donoszą nam z Dolska. Wszyscy mieszkańcy niewątpliwie czekali na tę chwilę już od dawna, gdyż ze sportem w tym mieście działo się ostatnio niezbyt dobrze. Wiemy, że w ub. roku istniał LZS z sekcjami piłki nożnej i siatkowej, które były na tyle żywotne, by rozegrać kilka występów spotkań i wycofać się z rozgrywek mistrzowskich. Zakończenie tak chlubnej działalności obu sekcji jest m. in. zasługą Zarządu Gminnego ZMP i Powiatowej Rady LZS, od dawna już współpracujących ze sobą i jeśli chodzi o opiekę nad sportowcami Dolska. Z tym większym tedy u-

znaniem należy odnieść się do wydarzenia, które przyniesie całkowity przewrót w życiu sportowym Dolska. Dodatkowa radość ma swe źródło w fakcie, że inicjatorem całej sprawy jest Prezydium MRN, tak niesłusznie dotąd posądzane o brak zainteresowania sportem. To, co się bowiem stało, na zawsze wyrwie się w pamięć wszystkich mieszkańców Dolska. Wydarzeniem tym jest uroczyste wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Prezydium pięknego plakatu z apelem: „Sportowcy! Zdobywajcie wyższe odznaki sportowe!” Bardzo śmieszne, że zaczyna się od wyższych odznak. Bo na zdobywanie tych niższych — w Dolsku warunków nie ma...

OGŁOSZENIA DROBNE

Starsza, samotna poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21254g.

Dwa małe mieszkania, komfortowe, w śródmieściu, zamienie na jedno większe. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21255g.

Samodzielną 2-lubową z łazienką, przynależnościami, w śródmieściu, zamienie na 2 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21263g.

Absolwentka wyższej uczelni, poszukuje pokoju do czerwca. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21269g.

Zamienie pokój z łyżniwną kuchnią, z wygodami w Łodzi, na podobne lub większe w Ostrowie Wlkp. Marcewskiego, Ostrow Wlkp., Wiosny Ludów 13. 1279p

Pokoju lub dwóch z kuchnią do remontu poszukuje. Warunki do omówienia. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 21307g

2 pokoje z kuchnią, samodzielną, zamienie na 3 z kuchnią, samodzielną, w śródmieściu — parter wykluczony. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21312g

Wdowa poszukuje pokoju, ewentualnie z centralnym ogrzewaniem, lub zamieni pokój w Ostrowie na pokój w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, plac Bernardyński 4, m. 8, od godz. 16. 21333g

Zamienie 2 pokoje z dużą kuchnią, łazienką, samodzielną, na 2 małe z kuchnią, łazienką, samodzielną, nałazienką z centralnym ogrzewaniem. Poznań, Św. Wojciecha 2a, m. 2. 21338g

2 pokoje samodzielną, słoneczną, w willi, na Solaczku, zamienie na 3—4-pokojową, dzielnicą obywatela. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21334g.

Inżynier poszukuje pokoju z kuchnią, lub z łyżniwną kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21344g.

Pokoju z kuchnią, z wygodami, do remontu, poszukuje. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21395g.

Pracującą paną na wspólny pokój przyjmie. Poznań, Dzierżyńskiego 19, m. 4. 21433g

Dwaj studenci poszukują pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21444g

Dwom studentom wynajmie pokój w centrum. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 21445g.

Samotny poszukuje pokoju na trzy miesiące. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia

SŁUŻBA RUCHU STACJI KA- LISZ w wyniku współzawodnic- twa w IV kwartale 1953 r. uzy- skała drugie miejsce w okręgu łódzkim i list pochwalny. Za- znaczyc należy, iż kalisy kole- jarze zrealizowali także zobowi- zania przedzjazdowe przedtermi- nowo w 140 proc.

DO WSPÓŁZAWODNICZWA celera uasowienia języka ro- syjskiego w zakładach pracy przystąpiły miejskie komisje mie- dzynarodowiczyne w Kaliszu i w Ostrowie Wlkp. Współzawodnic- two trwa w okresie od 1 X 1953 r. aż do 1 VII 1954 r. (t)

PIEKNY — NOWOCZESNY GMACH dla Szkoły Podstawo- wej nr 12 buduje się w Kaliszu przy ul. Długosza. Mimo mro- zów prace budowlane (Zarz. B. nr 10), posunęły się znacznie na- przód. Szkoła zostanie ukończo- na w końcu maja br. W nowym gmachu uczyć się będzie ponad 800 dzieci. (t)

WIECZÓR LITERACKI ku czci Tuwima zorganizował ak- tyw kulturalno-oświatowy przy Zarządzie Budowlanym nr 10 w Kaliszu. Zespół recytatorski de- klamował szereg utworów poety oraz zapoznał słuchaczy z jego życiem i działalnością. (wt)

PUBLICZNA SESJA MRN — poświęcona m.in. usprawnieniu działalności handlu spożywczego, odbędzie się we Wron- kach 14 bm.

Na przewodniczącego Prezy- dium MRN wybrano Alojzego Kaszkowiaka — byłego pracow- nika Wronieckiej Fabryki Wy- robów Metalowych. (kt)

Sprawy kultury

W najbliższym okresie wej- dzie na ekrany kin w miastach powiatowych Wielkopolski no- wy film produkcji polskiej. Jest to sfilmowana sztuka Emila Zegadłowicza pt. „Domek z kart”, której akcja rozgrywa się w sierpniu 1939 r.

Premiera „Domek z kart” odbędzie się dziś w Pile — w kinie „Iskra”, dnia 11 bm. w Lesznie w kinie „Sportowiec”, 26 lutego w Krotoszynie (Kino „Przedwiośnie”), 3 marca w Ostrowie (kino „Przedwiośnie”) i wreszcie 10 marca w Gnieźnie (kino „Lech”). (v)

W gromadzie Boruja (pow. Wolsztyn) zorganizowano w ub. roku nowy amatorski ze- spół dramatyczny, który z du- żym powodzeniem odegrał sztu- kę Bałuckiego „Grube ryby”. Ze sztuką tą zespół wyjechał również do okolicznych gromad.

Mieszkańcy gromady Boruja korzystają także często z roz- rywki, jakiej dostarcza im ki- no objazdowe, które w pięknej i obszernej świetlicy gromadz- kiej wyświetla popularne fil- my. (W.K.)

Kołysania okrętu nie znosiłem tak dobrze jak William. Po spożyciu pokarmu zbierało mi się po trosze na mdłości, ale mimo to nie traciłem jasnego poglądu na sprawy i na moje położenie. Coraz uporczywiej wciskał mi się do głowy rozpaczliwy po- myśl. Na razie, nie zdradzając się z nim przyjacielowi, chciałem jednak nabrać pew- ności, czy to, co zamierzałem zrobić, było słuszne i konieczne.

— Willy — zagadnąłem przyjaciela — czy ty dobrze znasz naszego starego. — Tę zarzę? Jak własną rękę. Już trzy lata z nim pływałem... — To powiedz mi, co będzie, jak sztorm się uciszy? Bo przecież kiedyś nastanie znów pogoda, do diaska...

Słowa moje wprowadziły Williama w pewne zakłopotanie. Domyślał się, co mi zaprzętało głowę. Ociągał się z odpowie- dzia.

— No, gadaj — zachęcałem go — nie bądź tchórzem, przyjacielu! Kapitan jest przekonany, że mnie posłał na tamten świat. Co będzie, gdy zobaczy mnie żywego? Marynarz wzruszył ramionami.

— Nie wiem, dalibóg, nie wiem, co wtedy nastąpi...

— Czy nie sięgnie po pistolet i nie wpa- kuje mi kul w łeb, tym razem już na dobre?

Po chwili William potwierdził:

— U tego szubrawca wszystko możliwe. To mściwa jucha...

— Więc muszę się bronić. Jasne, przy- znasz mi to! — palnąłem.

— Bronić, bardzo ładnie, ale jak się chcesz bronić, nieboraku? — westchnął za- troskany przyjaciel.

— Wiem, jak się bronić! — warknąłem.

— Stary ma tu nieograniczoną władzę. Każdego z nas może zatłuc na śmierć jak szczeniaka. Ma wśród załogi kilku siepaczy, gotowych dopuścić się na jego skinięcie każdej zbrodni. Gdzie ty, Johnny, przeciw niemu?

Leżałem w kubraku tak jak mnie nie- przytomnego przydzwigał tu William: w odzieży. Namacałem pas. Wisiał tam z le- wego boku mój myśliwski nóż, wierny od- lat towarzyszący wędrówkę po puszczy wir- gińskiej, który i na okręcie nieźle mi służył w robocie marynarskiej. Dobyłem go teraz

z pochwy skórzanej i pokazałem Williamowi, ale wtedy właśnie kilku marynarzy z załogi weszło do kubraku, więc nóż szyb- ko chowając, pelen zawiąłości wycodziłem przyjacielowi do ucha:

— Kapitan nie może przeżyć tego sztor- mu!... Albo on zginie, albo mnie diabeł weźmie!...

— Rozumiem. Chcesz go... I William machnął ręką, jak gdyby wbił w kogoś nóż.

— Zgadłeś. Przyjaciel, przejęty, spojrzał na mnie z niepokojem, potem mocno, serdecznie chwycił mnie za rękę i uściśnął. Szepnął: — Jesteś chwat, Johnny!... Nie masz in- nego wyjścia! Zabij go!... Pomogę ci!...

Przechylił się nad moją głową i całym ciężarem padł na mnie, bo w tej chwili potężny wał wody runął na okręt i położył go prawie na bok. Stoł, przemocowany do podłogi, oderwał się i z hukiem uderzył o ścianę. Rozległ się brzęk tłuczonych naczyń i plusk wdzierającej się gdzieś wody. My- śleliśmy, że to koniec. Marynarze w popło- chu wybiegli z kubyru na pokład, bo tam snadniej było się ratować. William pozostał przy mnie. Okręt leżał bokiem przez nie- skończenie długi — jak mi się wydawało — czas. Potem zaczął powoli podnosić się i po- wracać do poprzedniego położenia. Tym razem fala nie wciągnęła nas w dół.

Był początek nocy. Wyszłem na po- kład. Wicher smagał mnie jak biczem i mocno musiałem uchwylić się poręcz, by mnie nie zmiotł. Na dworze szybko wraca- łem do sił. W krótkich odstępach czasu fale przewalały się przez pokład i porywa- ły wszystko, co nie było rzetelnie uwiązane. Przyciąłem się w pobliżu kajuty kapi- tańskiej, ale nikt nie wychylał nosa w tak

Na wspólnym, na lepszym

Po wywiązaniu się z obowiązkowych dostaw przystąpili do wspólnej gospodarki

Przed rokiem w powiecie czarnkowskim istniały zaledwie 3 spółdzielnie produkcyjne. Dzisiaj jest już ich 12. Ostat- nio powstała spółdzielnia pod nazwą „Błyskawica” w gro- madzie Sarbka.

Właściwie o zorganizowaniu spółdzielni mówiono w tej gro- madzie już niejednokrotnie. Do roboty zamierzano przys- tąpić a to po żniwach, a to po wykopkach, to znów po zasie- wach — aż dopiero przedysku- towanie też IX Plenum KC PZPR przelało niezdyscypli- nanie i przyspieszyło moment

Noże tokarskie z włórnego surowca

Zasadnicza Szkoła Metalowa w Międzychodzie odczuwała do- tychczas brak materiału do pro- dukcji szczypty nastawnych do rur. Złom, który zakupiono — nie nadawał się do obróbki me- chanicznej i ręcznej i trzeba było zastosować tzw. obróbkę pla- styczną, wykonywaną w kuźni.

Twardość i wytrzymałość te- go złomu nasunęła kierownikowi warsztatu pomysł, by użyt- kować go do wyrobu rozwierta- ków. Powodzenie w produkcji rozwiertaków naprowadziło z ko- lei na inny pomysł, aby mate- riał ten zastosować także do pro- dukcji noży tokarskich. Wypro- dukowane noże spełniają należy- cie swoje zadanie, a jednocześnie są o wiele tańsze niż dotych- czas produkowane ze stali szyb- kotnącej, gdyż 1 kg złomu ko- sztuje 0,11 zł, a kg stali szybko- tnącej — przeszło 40,— zł.

Zastosowanie tego pomysłu ra- cjonalizatorskiego w warszta- tach Zasadniczej Szkoły Meta- lowej przynosi ogromne oszczęd- ności w produkcji, a jednocześnie powoduje szybsze skrawanie i skraca czas obróbki, zwiększa- jąc równocześnie bezpieczeństwo pracy. Nie zachodzi bowiem ob- awa złamania noża. (A.S.)

Zaniedbano

Organizowane corocznie przez Związek Samopomocy Chłop- skiej w ramach współzawodnic- twa konkursy hodowlane cieszy- ły się w powiecie czarnkowskim dużym powodzeniem.

W bieżącym roku na skutek całkowitego zaniedbania akcji werunkowej przez organizację masowe: Ligę Kobiet, ZMP i SP oraz niektóre instytucje, jak: — GS-y, Powiatowy Zakład Mle- czarski, Centralne Jajczarsko-Mle- czarską, a także Prezydium PRN, konkurs hodowlany przebiegał słabo. Na 55 kół i 1.500 członkiń kół gospodyń, które powinny brać udział w konkursie, zdoła- no dotychczas zwerbować jedyn- nie 22 kół i 336 kobiet. Wstyd! (S.)

założenia wspólnego gospodar- stwa.

W sprawach, dotyczących podziału i sposobu prowadze- nia pracy oraz w ostatecznym wyborze typu spółdzielni słu- żył — ponieważ większa część spółdzielców zrzeszona jest w szeregach ZSL — aktywna stron- nictwa z posłem Halaburdą na czele. We wspólnych rozmow- ach o przyszłym zespoleniu gospodarowaniu brali też nie- jednokrotnie udział robotnicy czarnkowskiej Stoczn.

Wszystkie sprawy omówio- no, wyjaśniono wszystkie nie- jasności i wątpliwości.

— Spółdzielnia, ze względu na brak odpowiednich zabudowań, najlepiej będzie nam prowadzić w typie Ib. — Sponad 200-hek- tarowym obszarem damy sobie doskonale radę — mówi sołtys — Alojzy Magdziarz — najak- tywniejszy organizator spół- dzielni.

Na zebraniu statutowym w obecności przedstawicieli par- ti i władz powiatowych, jak- o pierwszy podpisał statut spółdzielczy poseł Halabur- da, a za nim 18 chłopów. Na przewodniczącego spółdziel- ni wybrano jednogłośnie Ste- fana Kędziórę — dobrego go- spodarza, aktywistę ZSL i radnego Gminnej Rady Na- rodowej.

Gromada Sarbka jest już czwartą spółdzielnią produk- cyjną w gminie Czarnków. Nie bez znaczenia i wpływu na jej przyszłą gospodarkę jest fakt, że składa się ona z dobrych i doświadczonych gospodarzy. Wszyscy oni wywiązali się w pełni z planowych odstaw, da- jąc dowód właściwego pojmo- wania obowiązków wobec pań- stwa i klasy robotniczej.

St. Surma

Młodzież szkolna pomaga spółdzielcom

Państwowa Szkoła Ogólno- kształcąca w Międzychodzie postanowiła w czynnie przed- ziażdowym oprócz zobowią- zań dotyczących życia i pra- cy szkolnej nawiązać kontakt z mieszkańcami spółdzielni produkcyjnej w Białczu.

Uczniowie zobowiązali się ożywić życie kulturalne wśród starszych i młodzieży, oto- czyć opieką przedszkole oraz miejscowy LZS, ponadto zor- ganizować kółko miczurinow- skie dla młodzieży spółdziel- ni, udzielając jej pomocy w pracach doświadczalnych.

Do dnia dzisiejszego uc- niowie, jak również i na- uczyciele już kilkakrotnie od- wiedzili spółdzielnię, udzela- jąc chłopom konkretnej po- mocy. (S.D.)

FILM

„Nadziei za dwa grosze”

„Co nas zdumiewa w filmach włoskich? Ich prawdziwość, po- czucie, że widzimy na ekranie kawałek życia... Ani w klimacie obrazu, ani w grze aktorów nie ma krzyżu teatralności; ma się wrażenie, że operator podpa- trzył prawdziwe wydarzenia” — pisał niedawno na temat wło- skich filmów Ilja Erenburg. I dalej: „Prawdziwość filmów wło- skich związana jest z tym, co ukazują: widzimy życie zwyczaj- nych ludzi, ich troski i radości, ich rozpacz i nadzieję”.

Takim jest też film „Nadziei za dwa grosze”: prosta jest hi- storia miłości dwojga młodych. Carmelli i Antonia, powszednia, bez dramatycznych wydarzeń, ta- kich chociażby, jakie śledziliśmy w innym filmie włoskim „Nie ma pokoju pod oliwkami” czy „Pod niebem Sycylii”.

Antonio po powrocie z wojska zostaje bez pracy. Robota, któ- rej się tu i tam chwytą, trwa zaledwie kilka dni. I znów wi- dzimy go pod murem kościel- nym, w miejscu, gdzie zwykli zbierać się bezrobotni małego miasteczka w oczekiwaniu na pracę. „A więc muszę być prze- stępca, aby dostać od was kawa-łek chleba?” — pyta Antonio komisarza policji. W końcu jed- nak młodzi pobierają się, mimo że w dalszym ciągu nie mają środków do życia, poza pomocą. Jaką im doraźnie okazują mie- szkańcy miasteczka, oburzeni e- gistycznym postępowaniem o- jca Carmelli. Ubożuchne będzie ich życie, bo nadziei na zdo- bycie jakiegokolwiek stałej pracy jest w dalszym ciągu niewiele — ot, na prawdę za dwa grosze.

Film ten zdobył na ostatnim Biennale w Wenecji nagrodę za reżyserię. Jest też zrobiony wspa- niale. Castellani całą uwagę, ca- łą umiejętność swego wysokiego kunsztu skupił na tym, aby w żadnej scenie, w najdrobniej-



W roli Carmelli wystąpiła M. Fiore, obok Vittoria Musolino (Antonio).

szym szczególe nie było naj- mniejszego fałszu. Każda postać jest pokazana niezwykle praw- dziwie, film oglądamy z takim wrażeniem, jak byśmy tych lu- dzi i małe ich miasteczko zna- li od dawna. Z niemałym zdziwie- niem spostrzegamy, że może być film właściwie bez tzw. postaci pozytywnych czy negatywnych, które zresztą w ostatecznym ra- chunku zawsze muszą nosić w sobie coś schematycznego. Głównie przez to właśnie udaje się Castellanemu ukazać wielką głęboką prawdę: temu, że dzieje się źle w jednym z wielu wło- skich miasteczek, nie jest win- nym człowiek, nie są winni lu- dzie w ogóle. Wina ponosi zły, niesprawiedliwy układ stosun- ków społecznych, który zmusza ludzi, by postępowali źle i nie- sprawiedliwie. Castellani nie u- krywa jednak, że istnieją tacy, którym bardzo zależy, aby tak było. Komisarzowi policji, któ- ry bezrobotnemu zarzuca, że „wy- ciągle śpiewacie te same piosen- kę”, Antonio odpowiada: „żeby zmienić piosenkę, trzeba zmienić drygenta”. Siła wyrazu arty- stycznego, to, że ani przez chwi- le nie wątpimy w prawdziwość wydarzeń, zastępuje wszelkie bardziej bezpośrednie oskarże- nia.

Umiejętność posługiwania się aktorem, szerokie korzystanie ze zdjęć plenerowych, zwróce- nie uwagi na koloryt (owa „wło- ska krzykliwość”) — te cechy znane nam z innych filmów szko- ły włoskiego realizmu odnajdu- jemy również w filmie Castella- ni'ego. Dochodzi tutaj jeszcze wielka umiejętność w posługi- waniu się muzyką, która Castel- lani wprowadza oszczędnie, prze- ważnie w tych chwilach, kiedy historia Carmelli i Antonia zbli- ża się do momentów, decydują- cych o jej dalszym rozwoju (roz- mowa z ojcem Carmelli, spotka- nie się dwojga młodych itp.).

JANUSZ BINIEK

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka nr 19 II ptr., telefon nr nr 62-70. 63-51 74-21. 75-21 78-63

DRUKARNIA — Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka Poznań K-5-10113

CO•CDZIE•KIEDY

18 i 20.15 „Wilecze do- ły” (czech.)	Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18, 21, 23.50.
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Młodość i miłość” (polski)	Muzyka: 5.20, 6.15, 6.45, 6.50, 7.20 — poranna, 12.15 — muzyka, 12.20 — na swoją nutę, 13 — koncert ork. łódz- kiej, 13.40 — utwory dawnych mistrzów, 15 — uwertura do op. — „Piękna Helena”, 16.20 (P) — fragm. oper Rossini'ego, 17.20 (P) — koncert orkiestry detej, 18.20 (P) — utwory Chopi- na, 18.45 — utwo- ry skrzypcowe, 19 — muzyka ludowa, 20.20 — utwory W. A. Mo- zarta, 21.36 — roz- rywkowa, 22.20 — ra- dziecka muzyka ka- meralna, 22.44 — ta- neczna, 23.20 — suita na dwa fortepiany.
WARTA — g. 14, 16, 18 i 20 „Tajemnicza wyspa” (radziecki)	
PIAST — g. 19 „Dum- na królewna” (cze- ski)	
METALOWIEC — g. 17 i 19.20 „Trzy opo- wieści”	
PUSZCZYKOWO — g. 19 „Najpiękniejsza” (włoski)	
FOTOPLASTIKON — g. 10—22 „Colorado”	
Radio	
PROGRAM II	
Fala Poznania 249 m	

Audycje inne:

5.10 — dla wsi, 6.10
— kalendarz radio-
wy, 12.45 — dla wsi,
14.10 i 14.30 — szkol-
na, 15.10 — literac-
ka, 15.30 — dla dzie-
ci, 16 — Wszechnica
Radiowa, kurs II,
16.50 (P) — „Posłu-
chaj gospodarza”,
17.40 (P) — z cyklu:
„Pamiętki i zabyt-
ki Wielkopolski”,
17.55 (P) — głos w
dyskusji narodu,
18.10 (P) — „Z mi-
krofonem przez
wiesie”, 18.30 — poga-
danka pt. „Przyrząd
do badania promieni
kosmicznych, 19.30 —
muzyka i aktualno-
ści 20 — „W poko-
ju” — opow., 21.50 —
z życia ZSRR.

Sport:

19.20 — pogadanka
sportowa, 21.26 —
wiadomości sporto-
we.



z pochwy skórzanej i pokazałem Williamowi, ale wtedy właśnie kilku marynarzy z załogi weszło do kubraku, więc nóż szyb- ko chowając, pelen zawiąłości wycodziłem przyjacielowi do ucha:

— Kapitan nie może przeżyć tego sztor- mu!... Albo on zginie, albo mnie diabeł weźmie!...

— Rozumiem. Chcesz go... I William machnął ręką, jak gdyby wbił w kogoś nóż.

— Zgadłeś. Przyjaciel, przejęty, spojrzał na mnie z niepokojem, potem mocno, serdecznie chwycił mnie za rękę i uściśnął. Szepnął: — Jesteś chwat, Johnny!... Nie masz in- nego wyjścia! Zabij go!... Pomogę ci!...

Przechylił się nad moją głową i całym ciężarem padł na mnie, bo w tej chwili potężny wał wody runął na okręt i położył go prawie na bok. Stoł, przemocowany do podłogi, oderwał się i z hukiem uderzył o ścianę. Rozległ się brzęk tłuczonych naczyń i plusk wdzierającej się gdzieś wody. My- śleliśmy, że to koniec. Marynarze w popło- chu wybiegli z kubyru na pokład, bo tam snadniej było się ratować. William pozostał przy mnie. Okręt leżał bokiem przez nie- skończenie długi — jak mi się wydawało — czas. Potem zaczął powoli podnosić się i po- wracać do poprzedniego położenia. Tym razem fala nie wciągnęła nas w dół.

Był początek nocy. Wyszłem na po- kład. Wicher smagał mnie jak biczem i mocno musiałem uchwylić się poręcz, by mnie nie zmiotł. Na dworze szybko wraca- łem do sił. W krótkich odstępach czasu fale przewalały się przez pokład i porywa- ły wszystko, co nie było rzetelnie uwiązane. Przyciąłem się w pobliżu kajuty kapi- tańskiej, ale nikt nie wychylał nosa w tak

podłą pogodę. Wejść do środka kajuty nie chciałem. Wolałem rozprawić się z nim na pokładzie i zaraz wyrzucić go za burtę do morza.

Krażąc w pobliżu zacząłem się do przedniego masztu. Indianin wciąż stał tam umocowany. Szedłem na całego, z ni- kim i z niczym już się nie liczyłem. Gdyin rozciął chłopakowi więzy był tak osłabiony, że leżał pod masztem na pokładzie. Dopiero po chwili zebrał siły i odpełził w bok znikaj- jąc mi z oczu.

Sztorm

Potworny, tropikalny sztorm! Huk mo- rza i skowyt wichru były ogłuszające. Wil- liam przywlokł się do mnie i razem czato-



Rys. H. Derwich

(Ciąg dalszy nastąpi)